



3.07.2018 Redaktor Krzysztof Błażejowski z "Expressu Bydgoskiego" zapytał m.in. posła Janusza Zemke o siedem cudów Bydgoszczy w ramach prowadzonego przez redakcję plebiscytu.

Poseł Janusz Zemke bez wahania wymienił: Wyspę Młyńską, "nowe" spichrze, czyli siedzibę mBanku, Operę Nova, stadion Zawiszy, Exploseum, secesyjne kamienice w centrum miasta oraz park w Myślęcinku.

Wybieramy „Siedem cudów Bydgoszczy”. Dwa odmienne spojrzenia na miasto

PLEBISCYT

Nadal oczekujemy na kolejne zgłoszenia przez Czytelników miejsc obiektów w naszym mieście, które mogłyby kandydować do miłana siedmiu „cudów” Bydgoszczy.

Zapytany, ile potrzebuje czasu, żeby się zastanowić przed wylizaniem „swoich” 7 „cudów” naszego miasta, europoseł Janusz Zemke oznajmił, że... nie musi się wcale zastanawiać.

- Mam je w głowie - powiedział - gdyż często jestem w różnych miejscach i przez różnych ludzi pytany o Bydgoszcz, o to, co w mieście warto zobaczyć, kiedy się tu przyjedzie. Dlatego listę najciekawszych miejsc w Bydgoszczy noszę po prostu w głowie.

Wyspa jako pierwsza

Według Janusza Zemke, w siódemce najciekawszych obiektów i miejsc w Bydgoszczy po-

winny się znaleźć Wyspa Młyńska, „nowe” spichrze, obecnie siedziba mBanku, Opera Nova, stadion Zawiszy, Exploseum, secesyjne kamienice w centrum miasta - np. przy ul. Cieszkowskiego oraz jedyny obiekt poza centrum miasta - park w Myślęcinku.

Powyższa lista praktycznie wcale nie pokrywa się z wizją siedmiu „cudów” Bydgoszczy, prezentowaną przez znanego historyka i działacza „Sokoła”, Andrzeja Boguckiego, postrzegającego nasze miasto kom-

Ponieważ jestem często pytany, co w mieście można zwiedzić, listę najciekawszych miejsc noszę w głowie.

europoseł Janusz Zemke

pleksowo w przestrzeni i czasie. Według Boguckiego, na pierwszym miejscu powinno się znaleźć unikalne położenie Bydgoszczy - nad dwoma rzekami, Brdą i Wisłą, w dolinie, wśród lasów.

Archiwato „mózg”

Na drugim miejscu Andrzej Bogucki widzi archiwalne zasoby w mieście, które nazywa „mózgiem” Bydgoszczy, znajdującym się zarówno w miejskiej bibliotece, jak i Archiwum Państwowym.

- Wśród „cudów” dostrzegam także nieistniejącą zachodnią pierzeję Starego Rynku - mówi Andrzej Bogucki.

- To dla mnie jakby symbol pamięci o przeszłości naszego miasta i dziedzictwie, które powinniśmy zachować. Kolejny „cud” to Wyszogród. Bardzo lubię tam chodzić. Mam wrażenie, jakby stykały się tam aż cztery krainy: Pomorze, Kujawy, Ziemia Chełmińska i Ma-

zowsze. To także przepiękny punkt widokowy.

W siódemce Andrzej Bogucki widzi także kościół pw. Św. Trójcy jako dowód wielkiego ducha i ofiarności okazanych przez Polaków w czasach zaborów; bazylikę pw. św. Wincentego à Paulo oraz specyficzną kulturę miasta powstałą wskutek przenikania się

dwojga nurtów i dwóch rodzajów ducha: niemieckiego i polskiego.

W dalszym ciągu oczekujemy na propozycje naszych Czytelników. Prosimy o ich nadsyłanie na adresy: krzysztof.blazejowski@polskapress.pl i online@expressbydgoski.pl.@@

KRZYSZTOF BŁAŻEJOWSKI



Nasi Czytelnicy nie zapominają o STADIONIE ZAWISZY, który szczególnie dla lekkoatletów jest jednym z najpiękniejszych obiektów Polski

Bydgoszcz, 3 lipca 2018 r.